



Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



wrzesień 2016 r.

25.09.2016 r.

Rok VIII nr 83

Październik miesiącem Różańca Świętego

„Zawitaj, Królowo Różańca świętego,
jedyna nadziejo człowieka grzesznego!
Zawitaj, bez zmyły lilijo,
Matko Różańcowa, Maryjo!”



Różaniec to dar od Pana Boga dla nas, dar ofiarowany za pośrednictwem Maryi. Przejaw miłości zatroskanego Ojca i Kochającej Matki, narzędzie łaski włożone w ludzkie dłonie.

Ta prosta i głęboka modlitwa jednoczy nas z Bogiem i z drugim człowiekiem.

Odniesienie człowieka do społecznych struktur religijnych c.d.

Chrześcijanin a Kościół Chrystusowy

Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa występuje w dwójakiej postaci: jako organizm powszechny, obejmujący cały świat i jako zespół kościołów lokalnych, żyjących sobie realiami. W obu przypadkach, obok relacji do Kościoła w formach instytucjonalnych pojawia się sprawa relacji o charakterze osobowym.

Stosunek do Kościoła w formach instytucjonalnych

Chrystus powiedział wybranemu Apostołowi : „ **Ty jesteś Piotr (czyli Skala), i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemożą**” (Mt 16, 18).



na mu przez Chrystusa. Korzystać ze środków osiągnięcia łaski, jakie Zbawiciel w Nim złożył na pożytek ludzi. Poznawać nauczanie Kościoła, którym On prowadzi ludzi do zbawienia. Zaufać pasterskiej trosce Kościoła w rozlicznych trudnościach współczesnego życia. Sięgać po radę Kościoła w sprawach dotyczących urzędzenia życia w sposób zgodny z wymaganiami Ewangelii. Wspólnie z Kościołem przeżywać jego dzieje i prace; nie być obojętnym na to, co się w nim rozgrywa na ziemi. Rozwijać się razem z Kościołem i nie

preferować form, które on uznał za przebrzmiałe. Spełniać wiecznie Przykazania Kościoła w nowym wydaniu:

1. W niedziele i święta nakazane uczestniczyć we Mszy św. i powstrzymać się od prac niekoniecznie.

2. Przynajmniej raz w roku przystąpić do Sakramentu Pokuty.

1/ Relacja do Kościoła Powszechnego

Apostoł Narodów upomniął ucznia: „(Piszę), byś wiedział, jak należy postępować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy” (1 Tm 3, 15).

Obowiązki katolickie:

Wierzyć w zbawczą misję Kościoła, powierzo-

dokończenie na str. 2

dołączenie ze str. 1

Odniesienie człowieka do społecznych struktur religijnych

3. Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym przyjąć Komunię świętą.

4. Zachowywać nakazane posty i wstrzeмиłość od pokarmów mięsnych, a w okresach pokuty powstrzymać się od udziału w zabawach.

5. Trościć się o potrzeby wspólnoty Kościoła.

Wyroczenia moralne:

Zapoznanie i lekceważenie roli Kościoła nauce. Nie zaznajamianie się z nauką papieża w czasach obecnych (zwłaszcza od Piusa XII), a także w epoce bliższej nam historycznie (od Leona XIII). Krytykowanie nauczania papieża, a nie znanie oryginalnych dokumentów ich Magisterium. Zatrzymywanie z nauki papieskiej tylko samych konkluzji, a nie wnikanie w ich inspirację ewangeliczną. Odrywanie ich nauczania od całego depozytu wiary i obyczajów, jakby oni głosili coś z własnej tylko inwencji teologicznej, a nie jako autentyczni przedstawiciele trwałego Magisterium Kościoła. Nieznajomość dokumentów II Soboru Watykańskiego.

- W aspekcie funkcji duszpasterskiej pojmowanie Kościoła jako rodzaju partii czy też sekty, jednej z wielu na świecie, a nie jako Mistycznego Organizmu Chrystusa. Zamykanie swojej wizji Kościoła w granicach tylko Kościoła widzialnego, a zapomnienie o Kościele cierpiącym i uwielbionym jego członków w niebie. Redukowanie roli Kościoła do liturgicznego administrowania sakramentów albo strażnika moralności ogólnoludzkiej, czy porządku prawnego ustalonego w społeczeństwie cywilnym. Niestaranie się, aby Kościół przez wysiłek jego członków stawał się coraz bardziej czysty, żywotny i promieniujący na świat. Wątpienie w skuteczność pracy Kościoła dla przenikania Ewangelii w regiony kultury świata współczesnego. W duchu takiego wątpienia, pod pretekstem *aggiornamento* /uwspółcześnienie, aktualizacja do dzisiejszego dnia/ i reform kościelnych, niewykazywanie gorliwości w dyscyplinie kościelnej, oraz osłabienie wartości autentycznie chrześcijańskich, aby je przystosować do „ducha świata”. Uważać się za członka Kościoła wojującego, ale o nic nie walczyć i nie przejawiać żadnego zainteresowania żywotnymi problemami katolicyzmu. Wręcz przeciwnie, skostnieć w kulcie przeszłych form kościelnych w otocze tradycji chrześcijańskiej.

2/ Relacja do Kościoła Lokalnego

Św. Jan Apostoł otrzymał polecenie z Nieba: „Co widzisz, napisz w księdze i poslij siedmiu Kościołom: do Efezu, Smyrny, Pergamonu, Tiatry, Sardes, Filadelfii i Laodycei” (Ap 1, 11). Praktyczna działalność katolików rozgrywa się w kościołach lokalnych.

Obowiązki katolickie:

Uświadamiać sobie, że Kościół jest najważniejszą społecznością duchową, sięgającą aż po wieczność i towarzyszącą człowiekowi od chwili urodzenia aż poza grób. Angażować się w sprawę Królestwa Bożego w kościele parafialnym, orientować się w jego życiu i czuć współodpowiedzialność za jego rozwój. Brać udział w miarę możliwości w podejmowanych działaniach wspólnoty parafialnej, a nie ograniczać się tylko do krytyki tego, co się może nie podobać. Być gotowym nawet na zadania trudne i nieprzyjemne. Pomagać również własną pracą i w miarę możliwości datkiem pieniężnym. Umieć odważnie, ale z umiarem bronić swojej parafii przed ewentualnymi oskarżeniami.

Wyroczenia moralne:

Pod pretekstem religijności osobistej czy też wyjątkowej jakiejś sytuacji, uwalnianie się od zasad obowiązujących katolików. Nieuczestniczenie z reguły w codziennym życiu Kościoła albo szczególnych jego manifestacjach (np. procesji Bożego Ciała). Komunikowanie w sposób sakramentalny, a nie łączenie się z Kościołem w jego wielkich intencjach zbawczych. Staranie się, aby w przypadku gorliwego życia nieść świadectwo raczej osobistej pobożności aniżeli świadectwo godnego członka Kościoła. Niezdawanie sobie sprawy z reperkusji własnych czynów na życie Kościoła oraz cudze o nim opinie. Mówienie i działanie w imieniu Kościoła nie będąc do tego należycie upoważnionym. Oczekiwanie pochwał i uznania za każdą przysługę oddaną Kościołowi, a w przeciwnym przypadku przyjmowanie postawy obrażonego. Wykorzystywanie własnej sytuacji chrześcijanina, dla korzyści materialnych. Kompromitowanie Kościoła przez osobistą postawę i czyny niezgodne z Ewangelią. Ujawnianie na zewnątrz trudności wewnętrznych Kościoła.

opr. ks. Proboszcz



Spróbuj to przemyśleć

LUNCH Z BOGIEM

Był sobie raz mały chłopiec, który bardzo chciał spotkać Boga. Dobrze wiedział, że do miejsca, gdzie mieszka Bóg, prowadzi długa droga, zapakował więc do swojej walizeczki sporo herbatników, sześć butelek napoju korzennego i ruszył w drogę. Kiedy przeszedł jakieś trzy skrzyżowania, spotkał starą kobietę. Staruszka siedziała sobie w parku i obserwowała gołębie. Chłopiec usiadł obok niej i otworzył walizkę. Już miał pociągnąć spory tyk napoju, gdy spostrzegł, że staruszka wygląda na głodną, więc poczęstował ją herbatnikiem. Kobieta przyjęła go z wdzięcznością i uśmiechnęła się do chłopca. Jej uśmiech był tak piękny, że chłopiec chciał go ujrzeć jeszcze raz, więc zaproponował jej butelkę napoju. Staruszka uśmiechnęła się ponownie, a chłopczyk był zachwycony!

Siedzieli tak przez całe popołudnie, jedząc i uśmiechając się do siebie, choć nie padło ani jedno słowo. Kiedy zaczął zapadać zmrok, chłopiec poczuł, że jest bardzo zmęczony, i podniósł się z ławki z zamiarem odejścia. Nie zdążył jednak zrobić więcej niż kilka kroków,

gdy nagle odwrócił się, podbiegł do staruszki i uściskał ją, a ona obdarzyła go swoim najpiękniejszym uśmiechem.

Gdy chłopiec przekroczył próg swojego domu, jego matka zdziwił wyraz szczególnej radości malujący się na twarzy dziecka.

- Co takiego dziś robiłeś, że jesteś taki szczęśliwy? - spytała.

- Jadłem lunch z Bogiem - odpowiedział i zanim zdążyła zareagować, dodał:

- Wiesz co? Bóg ma najpiękniejszy uśmiech, jaki kiedykolwiek widziałem!

Tymczasem staruszka, również promieniąca radością, wróciła do domu. Wyraz spokoju, który rozświetlał jej twarz, zastanowił jej syna do tego stopnia, że zapytał:

- Mamo, co dziś robiłaś, że jesteś taka szczęśliwa?

- Jadłam w parku ciasteczka z Bogiem. - I zanim jej syn zdążył cokolwiek powiedzieć, dodała:

- Wiesz co? Jest znacznie młodszy niż sądziłam.



SUKCES

Na pokładzie pewnego statku płynącego do Stanów Zjednoczonych wracał pewien misjonarz, który spędził wiele lat w Chinach oraz znany śpiewak, który był tam tylko dwa tygodnie.

Kiedy dopłynęli do Nowego Jorku, misjonarz ujrzał wielki tłum wielbicieli oczekujących powrotu śpiewaka.

- Panie, nie pojmuję tego - mruknął rozgoryczony nieco.

- Poświęciłem Chinom czterdzieści dwa lata mojego życia, a on tam był tylko przez dwa tygodnie i jego witają serdecznie w domu tysiące ludzi, a na mnie nie czeka absolutnie nikt.

Pan odpowiedział:

- Synu, skąd ta gorycz? Przecież nie jesteś jeszcze w domu.

opracowała Grażyna Demska
(zaczerpnięte z opowiadań - Bruno Ferrero)

Z dziedzictwa Jana Pawła II

Fatima w życiu Jana Pawła II (cz.2)

13 maja 1982 – podziękowanie Matce Bożej za ocalenie

Pielgrzymka Ojca Świętego do Fatimy miała również dla Niego wymiar bardzo osobisty. Komu Jan Paweł II przypisuje swe ocalenie na Placu św. Piotra? – pytało wielu na całym świecie. Niektórzy uważali, że Matce Bożej Częstochowskiej. Jednak Papież jednoznacznie dziękuje Pani Fatimskiej. „Tak więc przybywam tu dzisiaj, gdyż dokładnie tego samego właśnie dnia ubiegłego roku, na Placu św. Piotra w Rzymie, podjęto próbę zamachu na życie papieża, co w tajemniczy sposób zbiegło się z rocznicą pierwszego objawienia w Fatimie., które miały miejsce 13 maja 1917 roku. Wydaje mi się, że w zbieżności tych dat rozpoznałem szczególne wezwanie, by przybyć na to miejsce. Tak więc jestem tu dzisiaj. Przybyłem, by podziękować Bożej Opatrzności tu, w tym miejscu, które Maryja zdaje się wybrała dla siebie w sposób szczególny”. Pielgrzymom zebranych w Fatimie wyznał: „Pragnę powiedzieć wam w zaufaniu: ...kiedy przed rokiem, na Placu św. Piotra miał miejsce zamach, gdy odzyskałem świadomość, myśli moje pobiegły natychmiast do tego Sanktuarium, ażeby w Sercu Matki Niebieskiej złożyć podziękowanie... We wszystkim, co się wydarzyło, zobaczyłem - i stale będę to powtarzał - szczególną matczyną opiekę Maryi. A że w planach Opatrzności nie ma przypadków - zobaczyłem w tym wezwanie i kto wie, przypomnienie orędzia, które stał się”.

25 marca 1984 – poświęcenie świata i Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego w 1984 r., Jubileusz Rodzin w Jubileuszowym Roku Odkupienia to dzień, który przeszedł do historii świata i Kościoła. Po dwóch latach przygotowań, w jedności z wszystkimi biskupami świata, wobec wielotysięcznej rzeszy wiernych, Jan Paweł II przed Bazyliką św. Piotra dokonuje aktu poświęcenia, wypełniając prośbę Fatimskiej Pani. Dokonał się - jak pisała Siostra Łucja - „pierwszy triumf Niepokalanego Serca Maryi”. Zaznacza również, iż dlatego Ojciec Święty prosił o sprowadzenie figury Matki Bożej z Fatimy, by nikt nie miał wątpliwości, iż wypełnia właśnie Jej prośbę.

W akcie poświęcenia Papież wypowiedział następujące słowa:

„Zawierając Ci, o Matko, świat, wszystkich ludzi i wszystkie ludy, zawieramy Ci także samo to poświęcenie za świat, składając je w Twym ma-

cierzyńskim Sercu. O Serce Niepokalane! Pomóż nam przewyciężyć groźę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi - zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości!

Od głodu i wojny - wybaw nas!

Od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia, od wszelkiej wojny - wybaw nas!”. Wiele watykanistów i fatimologów zwracało wówczas uwagę na bardzo mocne słowa Papieża przywołujące niebezpieczeństwo wojny atomowej - zdające się zamykać drogi ku przyszłości. Jego słowa w czasie popołudniowej modlitwy w Bazylice Watykańskiej jeszcze bardziej zdawały się podkreślać trudną sytuację polityczną na świecie: „Maryjo, pomóż nam zapoczątkować Nowy świat, ponieważ Stary jest niesprawiedliwy, gnębi nas i budzi w nas lęk”.

Akt poświęcenia świata i Rosji Niepokalanemu Sercu Maryi stanowi istotę orędzia z Fatimy. Rzymski akt - spełniający, jak zapewniła s. Łucja, wszystkie warunki - doprowadził do spełnienia się pierwszych obietnic Maryi.

13 maja 1984 – wybuch w Murmańsku

Jak informowała w 1984 roku prasa włoska, doszło do dość tajemniczego zdarzenia w sowieckiej bazie w Siewiernomorsku na Morzu Północnym. Otóż 13 maja 1984, w święto fatimskie, z nieznanych przyczyn miał miejsce wybuch, który zniszczył znaczną część radzieckiego arsenału broni jądrowej. Alberto Leoni, ekspert historii wojskowej, napisał: „Bez tego systemu pocisków kontrolujących Atlantyk ZSRR nie miało już najmniejszych szans na zwycięstwo”. Z powodu osłabienia potencjału atomowego ZSRR zdecydował się wówczas na politykę ustępstw. Rok później objął rządę na Kremlu Michaił Gorbaczow. Rozpoczęła się tzw. pierestrojka, przebudowa systemu, która otworzyła imperium na świat. Wydarzenia te - jak przypomina G. Weigel - przypadły w czasie Roku Odkupienia. Zgodnie z tradycyjnym datowaniem ziemskiego życia Chrystusa, Rok Odkupienia 1983-1984 wyznaczał 1950. rocznicę zbawczej śmierci Jezusa, będącą punktem zwrotnym w historii świata. Zbieżność tych dat i wydarzeń, jak również zbieżność z dniem 13 maja, jest dziś niezmiernie wymowna. (cdn)

Opr. Ks. Bartosz



Symbolika liturgiczna

Ojciec nasz – i nie wódz nas na pokuszenie

Ojciec nasz – ale nas zbaw ode złego.

Amem.

Zbawić znaczy uwolnić, wyzwolić od jakiegoś zła i dać to, czego zło pozbawia, np. uwolnić od choroby i związanymi z nią cierpieniami, znaczący dać zdrowie i radość, jaka się z nim wiąże. Bóg chce nas zbawić, czyli wyzwolić od zła, które nas otacza i atakuje, oraz od zła, które wytworzyliśmy w nas samych przez powtarzane egoistyczne czyny, złe słowa, niezyciwe myśli, złośliwe plany, zaniedbywanie dobra. Tym złem jest ruina duchowa, nieład, nieporządek, jaki się w nas pojawił w skutek egoistycznego i nierozumnego działania, uległości zachciankom, kaprysom, pożądliwościom. Nasz Ojciec niebieski jest wszechmogący, dlatego potrafi nas uwolnić od każdego zła, także od tego, które pojawiło się w naszych sercach. Tym złem jest przede wszystkim łatwość popelniania grzechów, do których się przyzwyczailiśmy, silny pociąg do zła i opieranie się mu z wielkim wysiłkiem.

Prosząc o wybawienie od Złego, modlimy się również o uwolnienie od wszelkiego zła, przeszłego, teraźniejszego i przyszłego, którego on jest sprawcą lub podżegaczem. W tej ostatniej prośbie Kościół zanosí przed Bogą Ojca niedolę całego świata. Prosząc o wybawienie od zła przyniatającego ludzkość, błaga o cenny dar pokoju i łaskę wytrwałego oczekiwania na powrót Chrystusa. Modląc się w ten sposób, Kościół uprzedza w pokornej wierze "rekapitulację" wszystkich i wszystkiego w Tym, który "ma klucze śmierci i Otchłani" (Ap 1, 18), we Wszechmogącym, "Który jest, Który był i Który przychodzi" (Ap 1, 8): *Wybaw nas, Panie, od zła wszelkiego i obdarz nasze czasy pokojem. Wspomóż nas w swoim miłosierdziu, abyśmy zawsze wolni od grzechu i bezpieczni od wszelkiego zamętu, pełni nadziei oczekiwali przyścia naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.*

Ta prośba do naszego Ojca jest również zawarta w modlitwie Jezusa: *"Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale abyś ich ustrzegł od Złego"* (J 17, 15). Dotyczy ona każdego z nas osobiście,

ale zawsze właśnie "my" modlimy się w komunii z całym Kościołem i o wybawienie całej rodziny ludzkiej. Modlitwa Pańska ciągle otwiera nas na ekonomię zbawienia. Nasza współzależność w dramacie grzechu i śmierci staje się solidarnością w Ciele Chrystusa, w "komunii świętych".

Ostatnia prośba "Ojciec nasz" to także modlitwa o wolność, o całkowite wyzwolenie z wszelkich wewnętrznych niewoli. To prośba o uwolnienie od lęku, od zastraszenia przez zło. To wejście pod zwycięski sztandar krzyża. Św. Paweł w mocnych słowach wyraził pewność zwycięstwa, którą daje wiara w Chrystusa: *"Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? (...) Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? (...) We wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował"*.

Kiedy modlimy się "zbaw nas ode złego", prosimy Boga o zwycięstwo w walce z grzechem, z pokusą, ze śmiercią. Ta prośba nie może być cichym, nieśmiałym jękiem. "Musi być wołaniem odważnym, mocnym i pełnym ufności. Musi głosić naszą gotowość do walki przy boku Chrystusa. Albowiem Jezus, Jego Ojciec i Jego Duch walczą. Bóg nie jest biernym widzem naszej walki, siedzącym na odległym tronie. Włącza się w nasz wysiłek" (mnich Kościoła Wschodniego). Linią frontu, miejscem starcia ze złem, z szatanem, jest moje serce. Bóg jest moją mocą, ale to ja walczę, zmagam się.

Modlitwa o uwolnienie spod wpływu złego ducha może w Kościele przybierać formę bardziej oficjalną. "Gdy Kościół publicznie i na mocy swojej władzy prosi w imię Jezusa Chrystusa, by jakaś osoba lub przedmiot były strzeżone od napaści Złego i wolne od jego panowania, mówimy o egzorcyzmach. Praktykował je Jezus, a Kościół od Niego przyjmuje władzę i obowiązek wypowiadania egzorcyzmów. W prostej formie egzorcyzmy występują podczas celebracji chrztu.

dokończenie na str. 6

Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste”

SPRAWOZDANIE STOWARZYSZENIA „KRÓLUJ NAM CHRYSTE” Z WPŁYWÓW Z TYTUŁU 1% w 2016 ROKU

W 2016 roku po raz szósty mogliśmy wskazywać w swoich zeznaniach podatkowych, jako beneficjenta nasze stowarzyszenie.

Urzędy skarbowe przelały pieniądze z naszych podatków na konto stowarzyszenia. Stowarzyszenie zaś w całości przekazało tę kwotę na budowę naszego kościoła, na konto parafii. Cieszymy się, że nadal obdarzacie nas zaufaniem. Kwota, która wpłynęła tak jak w latach wcześniejszych jest znacząca.

Suma wpływów z wszystkich urzędów skarbowych wyniosła **25.263,60**.

Bardzo serdecznie wszystkim dziękujemy za zaufanie i za wsparcie. **BÓG ZAPŁAĆ!!!!**

Oto szczegółowe dane z poszczególnych urzędów skarbowych:

WPŁATY Z 1% 2016 ROK

1. US Tczew	23.188,30
2. US Pruszcz Gdański	450,50
3. US Stargard Gdański	428,00
4. II US Gdańsk	414,60
5. III US Gdańsk	283,20
6. I US Gdańsk	158,30
7. US Wejherowo	124,30
8. US Kartuzy	78,00
9. US Malbork	67,00
10. US Puck	31,60
11. US Bydgoszcz	27,00
12. US Brodnica	12,80

Razem25.263,60

Grażyna Demska

dokończenie ze str. 5

Ojciec nasz – i nie wódz nas na pokuszenie

Egzorcyzmy uroczyste, nazywane wielkimi, mogą być wypowiedziane tylko przez prezbitera i za zezwoleniem biskupa. (...) Egzorcyzmy mają na celu wypędzenie złych duchów lub uwolnienie od ich demonicznego wpływu mocą duchowej władzy, jaką Jezus powierzył Kościołowi”

“Amen” na zakończenie Modlitwy Pańskiej oznacza “niech się tak stanie”. To coś jak podpis pod wszystkimi siedmioma prośbami. W języku hebrajskim to słowo ma taki sam rdzeń jak słowo “wierzyc”. Wyraża trwałość, niezawodność, wierność.

Ojciec nasz, uwolnij nas od naszych grzechów i przywróć nam to, czego one nas pozbawiły. Przywróć nam zniszczony pokój, dobre relacje z bliźnimi, wspólnotę i radość życia, którą zniszczyły wyrzuty sumienia. Wybaw nas od zła, które nas otacza, i od zła, które powstało w naszych sercach. Matko Najświętsza, wypraszaaj uwolnienie od zła nienawiści dla tych wszystkich, którzy o to nie proszą naszego dobrego Ojca. Amen.

Marek Piwoński

wrzesień 2016 r.

Więści z budowy



*Bóg zapłać za ofiary, które wpływają na budowę naszej świątyni.
W miesiącu sierpniu w zbiorce po rodzinach zebrano w naszej parafii
11 tys. 708 zł.*

*W parafii Matki Kościoła, w niedzielę 28 sierpnia zebrano na naszą budowę 2 tys. 158 zł.
Bóg zapłać również za ofiary, które bezpośrednio wpływają na konto parafialne.
Obecnie wykonywane są instalacje i sklepienie w środku kościoła.*

Naśladowanie Chrystusa

„Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie rozświetlone” (Mt 6, 22). Nie zaciemniajmy naszego życia zwracając się ku każdej zachciance i nie szukajmy we wszystkim samych siebie. „Trzeba więc oczyszczać swój wzrok, aby stał się prosty i prawy”. Jeżeli będzie on skierowany ku Bogu, to nasza droga, będzie oświetlona i nie zbłądzimy. „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5, 8). Zadbajmy więc o to, abyśmy działali w sposób szlachetny i prostolinijny, a nasze sumienie niczego nam nie wyrzucało. Trwajmy spokojnie wśród burz życia i nie dajmy się prowadzić zmiennym uczuciom. Mądrość Boża stoi ponad tą zmiennością. Nie zważając na to, co czujemy i skąd powieje wiatr odmienny, całym wysiłkiem ducha starajmy się oprzeć na skale, jaką jest Chrystus. W ten sposób pozostaniemy niezłomni w drodze do wieczności. Święty Jan Apostoł zachęca: „Nie miłujcie świata ani tego, co jest na świecie. Jeśli ktoś miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca”. Bóg niech stanie się dla nas wszystkim, a reszta zostanie dodana. Kto umiłuje Słowo przedwieczne, dla tego wszystko stanie się radością. Tylko Bóg jest w stanie dać sercu ciszę, spokój i szczęście bez miary. Nic



bez Pana, nie może na dłużej dać zadowolenia. Niczego nie może zabraknąć tym, których Duch Święty prowadzi. On jest Pocieszycielem i uświęca nas w Prawdzie. Mądry tego świata i ci, którzy rozkoszują się ciałem upodobali sobie marność i śmierć. „Ci bowiem, którzy żyją według ciała, dążą do tego, czego chce ciało; ci zaś, którzy żyją według Ducha - do tego, czego chce Duch” (Rz 8, 5). Tymczasem, ci którzy idą za Duchem, odzrucając ziemskie przyjemności i utrzymując ciało w ryzach, wznoszą się ku niebu. Dopóki żyje w nas dawny człowiek, nie w pełni dla siebie umarli, ciągle jeszcze żąda czegoś, co szkodzi duchowi i podsyca wewnętrzną wojnę. Pan powściągnie potęgę morza, jeżeli oddamy mu siebie. Przeszyj nas Panie swym światłem, abyśmy pojęli prawdziwy sens życia. Oczyszczaj i przenikaj nasze serca, aby wielbiły Cię i służyły Ci w pokorze. Niech Twoja obecność nasyci nas miłością i pokojem, abyśmy nie szukali na próżno.

Na podstawie książki Tomasza a Kempisa „O naśladowaniu Chrystusa”

Opracowała Marzena Zoch

Intencja Żywego Różańca na miesiąc październik



„Abyśmy przez umiłowanie modlitwy Różańca Świętego dobrze przygotowali się do obchodów przyszłorocznej 100 rocznicy Objawienia Maryi w Fatimie ”

Statystyka parafialna sierpień 2016

Sakramentu chrztu udzielono 3 dzieciom.

Do Pana odeszło 5 dusz.

W związek małżeński wstąpiła 1 para.

Msze Święte:

Niedziele i Święta: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00

Święta „zniesione”: 7.00, 10.00, 16.00, 18.00

Dni powszednie: 7.00, 18.00

Biuro parafialne czynne:

od poniedziałku do piątku rano-bezpośrednio po Mszy Św. oraz od 17.00 do 17.45.



Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



Parafia p. w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

83-110 Tczew

ul. Jodłowa 15; www.chk.tcz.pl

Tel. 58 5338929 Ks. Proboszcz **Janusz Gojke**

Tel. 58 5325925 Ks. Wikariusz **Bartosz Kleist**

Konto Parafialne: 09 1020 1909 0000 3102 0073 2925

Wydawca: Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste” na rzecz budowy Kościoła p.w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata w Tczewie

Skład i druk: Zakłady Graficzne Tczew, tel. 58 531 57 30